GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 122 Włocławek, środa/czwartek 29/30 maja 1946 roku. Cena 2 złote

Aby życie stało się bardziej rozumne i radosne...

„Aby życie w Polsce stało się bardziej rozumne i radosne, to człowiek musi być oświecony i otoczony artystycznym pięknem. Zwłaszcza masy ludowe, chłopi i robotnicy muszą jak najszybciej otrzymać 1) oświatę, 2) pełne zaspokojenie swych potrzeb duchowych w godziwej rozrywce kulturalnej i własnym wyżyciu upodobań artystycznych.

Przed wojną istniało w Polsce 11 tys. 176 zespołów teatrów amatorskich, nie licząc teatrów szkolnych oraz 6.000 chórów śpiewaczych ze 102.000 członków. Świadczy to o dążeniu mas ludowych do artystycznego życia. Jednakże trzeba to stwierdzić, że występy zespołów artystycznych z braku pomieszczeń odbywały się najczęściej w szopach, bądź stodołach, gdy stały one puste od wiosny do żniw.

Taka była sytuacja przed wojną. Obecnie jest jeszcze gorzej, gdyż okupant zniszczył wiele urządzeń kulturalnych w Polsce, zarówno na wsi, jak i w mieście".

(Z przemówienia ministra Kultury i Sztuki Kowalskiego na Kongresie PPOK).

Obawy Indonezji

Indonezja należy do najbogatszych obszarów kolonialnych na kuli ziemskiej. Jej terytorium w tej części, która stanowiła posiadłości kolonialne Holandii, jest w pięćdziesiąt sześć razy większa od swej metropolii.

Indonezja znajduje się w centrum zainteresowań mocarstw światowych na Oceanie Spokojnym. Stykają się z nią posiadłości Anglii i Stanów Zjednoczonych A. P. Światowe szlaki morskie i powietrzne przecinają terytorium Indonezji. Znaczenie strategiczne Indonezji — obok ekonomicznego — wyjaśnia zainteresowanie Anglii tą holenderską kolonią i jej dążenie do zachowania tam panowania słabej militarnie Holandii, ściśle związanej pod względem politycznym i ekonomicznym z Anglią.

Naturalne bogactwa Indonezji są nadzwyczaj rozmaite. Obszerne przestrzenie Sumatry, Borneo i innych wysp pokryte są dziewiczymi lasami tropikalnymi.

Targi miast indonezyjskich zawalone są owocami tropikalnymi: bananami, ananasami i szeregiem innych, zupełnie nieznanych w Europie, jak rambutan lub mango. Ogromne plantacje kauczuku, kawy, herbaty, tytoniu, trzciny cukrowej przynoszą olbrzymie zyski ich cudzoziemskim właścicielom, którzy wykorzystują tanią pracę tubylców.

Obfite bogactwa naturalne Indonezji mało są jeszcze zbadane. Na Celebesie znajdują się olbrzymie, nietknięte jeszcze złoża rudy żelaznej.

Ołów jeszcze przed przybyciem Europejczyków dobywany był na wyspach Bangka, Billiton i Singkap. Obecnie produkcja ołowiu, kontrolowana przez rząd holenderski i wielkie przedsiębiorstwa, przewyższa 18% ilości światowej.

Ropa naftowa wydobywana jest na Jawie, Sumatrze i Borneo. Produkcja jej wciąż wzrastając, osiągnęła w chwili inwazji japońskiej 8 milionów ton rocznie. Wydobywanie ropy naftowej przedtem kontrolował w 95% trust anglo-holenderski. Jednak w ostatnich latach przed wojną można było zaobserwować coraz większe przenikanie tu kapitału amerykańskiego. Kompanie amerykańskie posiadały już w swoim ręku 40% produkcji nafty.

Ludność Indonezji znajduje się na różnych stopniach kultury materialnej.

Jedni, jak np. Dajakowie, zamieszkali w środkowej części Borneo (650 tys. osób) i Toradzowie z głębi Celebesu (560 tys. osób) są narodami nawpółkoczowniczymi, uprawiającymi myśliwstwo lub prymitywne rolnictwo. Inne znów narody osiągnęły wysoki stopień kultury rolnej na zyznych zboczach gór — przy pomocy skomplikowanej irygacji.

Bynajmniej nie przypadkowo właśnie Jawa z jej kulturą starożytną i wielomilionową ludnością, która znosiła nielitościwy wyzysk kolonialny, pierwsza wstąpiła na drogę narodowej, wyzwoleńczej walki. Na długo jeszcze przed wojną — powstały tu organizacje, głoszące hasło wyzwolenia Indonezji. Na Jawie wkrótce już po pierwszej wojnie światowej zapoczątkowany został ruch robotniczy, powstały związki zawodowe i partia komunistyczna.

Krach imperializmu japońskiego stał się sygnałem do podjęcia walki o niezależność Indonezji. Na Jawie stworzony został rząd republikański na czele z tymczasowym prezydentem Sukarno. Indonezyjczycy przeciwstawili się holenderskim i angielskim wojskom, które ze swej strony szeroko wykorzystały do celów stłumienia narodowego ruchu wyzwoleńczego nierozbrojone oddziały japońskie.

Krwawe rozprawy z indonezyjczykami, broniącymi swej niezawisłości, oburzyły opinie demokratyczną na całej kuli ziemskiej, nie wyłączając Anglii. Omawianie sprawy indonezyjskiej, na londyńskich posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa w styczniu i lutym br. jeszcze więcej przykuło uwagę społeczeństwa do wypadków w tym kraju. Wszystko to, razem wzięte, zmusiło Holandię i występującą w obronie jej interesów kolonialnych Anglię rozpocząć rokowania z rządem Indonezji. Były opracowane i przedłożone projekty reformy. Działania wojenne przeciwko indonezyjczykom nie zostały jednak zaniechane pod pretekstem walki z „ekstermistami"...

Pierwsze studium rokowań zostało zakończone. Holandia zmuszona była pójść na ustępstwa i przede wszystkim uznać fakt istnienia indonezyjskiego rządu. Obecnie przedstawiciele tego rządu przybyli do Holandii w celu prowadzenia dalszych rokowań. Zasadniczym żądaniem indonezyjczyków jest uznanie nie tylko faktu istnienia Rzeczypospolitej Indonezyjskiej, lecz również jej praw realnych w zakresie polityki zagranicznej, finansowej i wojska.

Chociaż rząd holenderski wyraził gotowość udzielenia Indonezji szerokiej autonomii, jednak niezaprzestanie działań wojennych i powiększenie działających tam wojsk anglo-holenderskich budzą obawę co do szczerości zamiarów Holandii i obrońców jej kolonialnych interesów. Wypadki w Indonezji w dalszym ciągu powodują zaniepokojenie wszystkich zwolenników pokoju i demokracji. S.A.P.

Przed referendum ludowym

WARSZAWA (obsł. wł.). Generalny Komisarz Referendum Ludowego wydał instrukcję w przedmiocie pierwszego posiedzenia komisji obwodowych oraz wyłożenia spisów uprawnionych do głosowania. W myśl tej instrukcji pierwsze posiedzenie komisji obwodowych ma się odbyć nie później niż dnia 30 maja rb. Do dnia 31 maja muszą być ogłoszone podziały powiatu i miast na obwody głosowania oraz adresy urzędujących komisji i godziny urzędowania.

Po otrzymaniu listy członków komisji i listy uprawnioych do głosowania przewodniczący zwołują pierwsze posiedzenia komisji obwodowych i rozplanują pracę komisji oraz sposób urzędowania komisji.

W dniu 1 czerwca muszą być wyłożone do wglądu spisy uprawnionych do głosowania. Przegląd spisów będzie trwał przez 7 dni t.j. do dnia 8 czerwca i zostanie udostępniony wyborcom w ciągu 5 godzin dziennie. W czasie wyłożenia spisów w każdym lokalu muszą urzędować przewodniczący komisji lub jego zastępca oraz dwóch członków komisji. Reklamacje wyborców powinny być uwzględniane nátychmiast. W dniu 8 czerwca przewodniczący komisji obwodowych przesyłają wszystkie zażalenia na ręce przewodniczących komisji okręgowych.

TORUŃ (obsł. wł.). Odbył się tu wielki wiec zwołany w przedmiocie głosowania ludowego. Poszczególne przemówienia prelegentów były przerywane żywiołowymi oklaskami. Szczególnie entuzjastycznie przyjęto przemówienie przedstawiciela wojska polskiego, który stwierdził, że wojsko polskie jest rękojmią ładu i bezpieczeństwa naszych granic.

Marszałek Tito w Moskwie

MOSKWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym przybył do Moskwy marszałek Tito, który został przyjęty na audiencji przez generalissimusa Stalina.

Subskrypcja P.P.O.K. trwać będzie jeszcze tylko 3 dni — obligacja P.P.O.K. to dyplom obywatelski

Dziś, we środę, wszystkie placówki czynne od godz. 8 — 19

Po powrocie z Moskwy

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu 27 maja rb. powróciła z Moskwy delegacja Polski. Przeprowadzone rozmowy z najwyższymi dostojnikami Zw. Radzieckiego dały najbardziej dodatnie rezultaty ze wszystkich dotychczasowych rozmów. Omówiono szczegółowo politykę zagraniczną Polski oraz polskie zagadnienia gospodarcze. Przyjaźń polsko-radziecka pogłębia się coraz więcej przyczem Zw. Radziecki okazuje wszechstronne zrozumienie dla wszystkich potrzeb Polski.

Delegacja polska po przybyciu na lotnisko została powitana przez ministrów, generalicję, korpus dyplomatyczny, stronnictwa polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne i młodzieżowe oraz przez tłumy mieszkańców stolicy.

Do zebranych wygłosił prezydent Bierut krótkie przemówienie. W rozmowie z dziennikarzami prezydent oświadczył, że obecnie przyjaźń polsko-radziecka doznała większego pogłębienia, a przyznana i zawarunkowana zawartymi umowami pomoc, przyspieszy odbudowę Polski.

Podobne oświadczenie złożyli wiceprezydent Szwalbe oraz premier Osóbka-Morawski podkreślając, że najszersze masy ludności polskiej mają obecnie możność przekonania się jak ważkie jest zadanie przyjaźni polsko-radzieckiej i jakie wyniki ta przyjaźń daje.

Jak oświadczają korespondenci Agencji informacyjno-prasowej rozmowy w Moskwie trwały cztery dni. Uzgodnienie wielu spraw w tak krótkim okresie wskazuje na życzliwą i przyjazną atmosferę w jakich obrady się toczyły.

Związek Radziecki zajmuje niezachwiane stanowisko w przedmiocie uchwał konferencji poczdamskiej w przedmiocie naszych granic zachodnich. Omówiono również szczegółowo wszystkie sprawy niemieckie i uzgodniono je całkowicie. Została także omówiona sprawa udziału Polski w przyszłej konferencji pokojowej. Anulowano polskie długi wojenne w ZSRR. Mamy otrzymać złoto, które wzmocni naszą walutę i przyczyni się dodatnio do polepszenia sytuacji gospodarczej. Pomoc w zbożu usunie z Polski widmo zagrażającego głodu. Złoto i zboże nie zamykają listy pomocy. Otrzymamy także auta, amunicję, czołgi i samoloty. Warunki udzielonej pomocy są korzystne i nie obciążają zbytnio naszego państwa. Zawarte umowy nie ograniczają w niczym kwestie otrzymania pomocy z Zachodu. Droga do rozmów z państwami zachodnimi nie została zamknięta. Polska zwróci się o pomoc także do narodów zachodnich stojąc na stanowisku, że taka pomoc słusznie jej się należy, lecz nie może ona nigdy ograniczać suwerenności Polski.

Strajk węglowy w Ameryce

NOWY JORK (obsł. wł.). Czterysta tysięcy górników porzuciło pracę. Strajk powyższy może wywołać dotkliwy brak węgla i ograniczyć ruch kolejowy nie w mniejszym stopniu jak to miał dokonać przed dwoma dniami zażegnany strajk kolejarzy.

Przed wyborami we Francji i Włoszech

RZYM (obsł. wł.). W dniu 2 czerwca rb. 25 milionów Włochów weźmie udział w głosowaniu do parlamentu oraz w przedmiocie przyszłego ustroju. Kampania przedwyborcza trwa w całej pełni. Agitacja monarchistów wzrasta. Koła polityczne zwracają uwagę na ten fakt, że najsilniejsze stronnictwo polityczne chrześcijańsko-demokratyczne, które cieszy się olbrzymim poparciem kościoła będzie głosowało za republiką i dlatego pod tym względem nie należy we Włoszech spodziewać się jakichś niespodzianek.

PARYŻ (obsł. wł.). Kampania przedwyborcza w całej Francji rozwija się coraz pełniej. Jak wiadomo w dniu 2 czerwca we Francji zostanie przeprowadzone głosowanie do parlamentu. W dniu wczorajszym na wielkim wiecu w Paryżu przemawiał wicepremier Thorez, wskazując na to, że destruktywne czynniki chcą doprowadzić do rozbicia przyjaźni socjalistyczno-komunistycznej. Naród francuski w wyborach musi się wypowiedzieć za zjednoczeniem stronnictw, a jednocześnie musi potępić wszelkie próby rozbicia osiągniętej jedności.

Ingres biskupi w Lublinie

LUBLIN (SAP.). W Lublinie odbył się w niedzielę uroczysty ingres nowego biskupa diecezji lubelskiej, ks. Wyszyńskiego. W uroczystościach brali udział przedstawiciele władz państwowych, wojska, senatów uniwersyteckich wraz z gronem profesorskim oraz liczne rzesze wiernych.

Ostatni ingres w Lublinie miał miejsce przed 28 laty.

Ostateczne wyniki

PRAGA (obsł. wł.). Jak donoszą z Pragi wszystkie stronnictwa lewicowe zdobyły w ostatnich wyborach 152, a stronnictwa prawicowe 148 mandatów.

Walka z bandytami

LUBLIN (obsł. wł.). Połączone oddziały Milicji Obywatelskiej i Bezpieczeństwa Publicznego spotkały we wsi Cholownia bandę Bulbowców. W wyniku walki jaka się wywiązała zostało zabitych 15 bandytów.

Jak przewieziono morderców

WARSZAWA (obsł. wł.). Redaktor A. Płaczkowski opisuje wrażenia z przewozu 9 zbrodniarzy hitlerowskich z Frankfurtu do Warszawy.

Na lotnisku pod Frankfurtem stoją przygotowane do odlotu amerykańskie samoloty. Załoga niecierpliwie spogląda na zegarki w oczekiwaniu zbrodniarzy. O godz. 9 przed dworcem lotniska zatrzymują się białe samochody policji amer. Po chwili wysiadają zbrodniarze. Popychani przez policję amerykańską są przeprowadzeni do sali, gdzie na nich oczekują oficerowie amerykańskiej policji i oficerowie polscy. Widok polskich mundurów wywiera na oskarżonych kolosalne wrażenie. Na twarzach wszystkich niemców zjawia się dreszcz zgrozy. Do tego czasu nie wiedzieli, że zostali wydani w ręce sprawiedliwości polskiej. Następuje krótkie sfilmowanie ceremonii przekazania, poczem niemcy są przeprowadzeni do samolotu. Oskarżonych niemców sześciu. Eskorta polska składa się z trzech oficerów.

Na wniosek policji amerykańskiej niemcom są zakładane kajdanki. Przyjmują to wszyscy chłodno za wyjątkiem szefa policji niemieckiej w Poznaniu von Ponickau, który jest tym faktem oburzony. Uważa to za skandal i czuje się mocno obrażony za takie traktowanie „godności ludzkiej". Do samej Warszawy siedzi zagniewany i nie odzywa się do nikogo.

Po godzinie podróży oskarżeni otrzymują po jednym papierosie. Humory poprawiają się. Daume, zastępca Greisera zaczyna rozmawiać. Opowiada, że odbywa w swym życiu drugą podróż powietrzną. Pierwszą podróż odbyła się na trasie Londyn—Frankfurt.

Bechman, szef gestapo w Krakowie - Podgórze, przed wojną obywatel polski, fabrykant żyletek „Toledo" w Krakowie, specjalnością którego było znęcanie się nad sędziami i prokuratorami polskimi, zwraca się do polskich oficerów z prośbą aby mu ułatwili założenie w Polsce nowej fabryki żyletek, ale już nie w Krakowie. Wolałby Warszawę. Obecnie w Polsce żyletki mogą być mocno przydatne. Oficerowie odpowiadają, że to może nastąpić..., ale dopiero po wyroku. Odpowiedź ta uspakaja bezczelnego niemca.

Jaeger, b. prezydent policji poznańskiej nie obawia się wyroku. Był wykonawcą czyjejś woli, zarządzeń i musiał je wykonać. A przecież za to nie grozi mu odpowiedzialność.

Leist, zastępca gubernatora Warszawy ożywia się dopiero przed samą Warszawą. Zna ją przecież bardzo dobrze.

Tymczasem po drodze samolot zatrzymuje się w Norymberdze. Tu przybywają nowi oskarżeni. Są to Buehler—zastępca gubernatora Franka, Burgsdorf — gubernator okręgu krakowskiego i Rudolf Hoess — kat Oświęcimia. Wszyscy w kajdankach. Buehler i Burgsdorf milczą przez cały czas podróży, Hoess ożywiony i ruchliwy stara się rozmawiać. O wydanie Hoessa walczyły Francja, Czechosłowacja i Luksemburg. Wydany jednak został w ręce polskie. Niedawno badany jako świadek przyznał, że jest sprawcą śmierci około 3 milionów osób.

Pod Berlinem na lotnisku Tempelhof samolot ląduje. Następuje posiłek więźniów i zaopatrzenie samolotu w paliwo.

Po posiłku następuje lot do Warszawy. O godz. 17.40 zbrodniarze wylądowali na tej ziemi, której zadali tyle gwałtu. Pierwszy wysiada Bochman, rozglądając się ciekawie i bez zdenerwowania. Jako drugi wychodzi von Ponickau. Zdradza wyraźnie niepokój. Następny to Daume, ten który wydał rozkaz rozstrzelania niewinnych ludzi w Aninie. Zachowuje się jak automat. Skolei wychodzą Bibow — likwidator łódzkiego getta, Jaeger oraz Leist o ponurej twarzy i niespokojnych oczach. Na samym końcu wychodzą: Buehler, Burgsdorf i Hoess. Ostatni jest odrazu poznany przez kilku robotników lotniskowych, b. więźniów Oświęcimia. Podnoszą się zaciśnięte pięści w górę. Władze bezpieczeństwa otaczają jednak szybko wszystkich zbrodniarzy i przewożą ich do więzienia.

Europo, ratuj Niemcy, bo zginiesz!

BERLIN (ZAP). Zginiesz Europo, jeśli doprowadzisz do rozbicia Niemiec — oto główny sens „kazania", wygłoszonego przez radio berlińskie przez dra Franciszka Holzapfel'a, przemawiającego w imieniu protestantów, zrzeszonych w partii CDU. Mówił niby to do narodu niemieckiego, a zasadniczo całe jego przemówienie było jednym płaczem propagandowym, którym chciał wzruszyć „cały świat chrześcijański" stawiając mu przed oczy nędzę rozbitego i pozbawionego wszelkich nadziei narodu niemieckiego.

„Jeśli wojna jest częścią historii, a historia historią sprawiedliwości, to my wiemy i uznajemy, że przegraliśmy wojnę sprawiedliwie" — kaja się pan Holzapfel. „Jednak jeśli Europa nie znajdzie drogi do rozwiązania sprawy Niemiec wg zasad chrześcijańskich, to musimy obawiać się, że zginie z całą swoją chrześcijańską kulturą".

Jakież to zasady chrześcijańskie przypominają się niemcom? Zasada najpiękniejsza: miłości bliźniego. Odwołując się do niej narzekał pan Holzapfel: „Jeśli zapominając o miłości bliźniego odbierze się naszemu narodowi... bazę wyżywieniową na wschodzie i bazę przemysłową na zachodzie, to odbierze się nam całą nadzieję życia". Oto w jaki perfidny sposób potrafią niemcy odwoływać się do najszlachetniejszych uczuć z chwilą, gdy przegrali wojnę. Liczą na krótką pamięć całego świata i na to, że wyłamentują sobie przebaczenie i nową wielkość Niemiec.

Nie karać niewinnych hitlerowców

MONACHIUM (ZAP). Rada kościoła ewangelickiego wystosowała do gen. Clay'a memoriał, w którym przeprowadza „subtelną" analizę winy hitlerowców w dziele zniszczenia Europy. „Nie wszyscy hitlerowcy są winni — pisze memoriał. — Trzeba odróżnić conajmniej dwie kategorie. Jedną, do której należą wszyscy ci, którzy wstąpili do partii z przekonania, a więc ci, z przed roku 1937. Drugą stanowią wszyscy ci, którzy wstąpili do partii pod wpływem otumanienia sukcesami. Nie mieli oni możności krytycznego porównania działalności partyjnej i stali się hitlerowcami. Ci z pierwszych lat nie orientowali się, do czego zmierza partia i tych nie można karać". W tym sensie sformułowany memoriał Rady Kościoła Ewangelickiego miał skłonić gen. Clay'a do cofnięcia zakazu wygłaszania kazań przez pastorów-hitlerowców. Gen. Clay odpowiedział jednak, że nie można przez odstępstwo od wydanych pod tym względem przepisów narazić narodu niemieckiego na dalsze poddanie go oddziaływywaniu ducha hitlerowskiego. Zakaz został utrzymany w mocy.

Rośnie ochotnicza M. O.

LUBLIN (obsł. wł.). Szeregi Ochotniczej Milicji Obywatelskiej stale wzrastają. Obecnie MO. liczy już 700 członków, których większość rekrutuje się z chłopów.

Oświadczenie ministra Mołotowa

MOSKWA (obsł. wł.). Minister Mołotow omawiając wyniki konferencji paryskiej oświadczył, że w ostatnich czasach rozpoczęła się specjalna ofenzywa pokojowa, która w zasadach swej taktyki prowadzi do narzucenia swej woli przez dwa mocarstwa mocarstwu trzeciemu. Niektóre koła amerykańskie i angielskie starają się by wszędzie, wprost na każdym miejscu, potworzyć wojskowe bazy, istnienie których jest trudno uzasadnić. Do takich baz należy również baza na Islandii. Projekt ministra Byrnesa w przedmiocie przekazania nieuzgodnionych traktatów pokojowych ONZ. jest tylko próbą podważenia wspólnoty sojuszniczej, która do tego czasu dała tak świetne wyniki. Kontrola żeglugi na Dunaju nie może się odbyć bez udziału narodów naddunajskich. Triest nie może być oddzielony od prowincji Julijskiej, stanowi bowiem z nią jedną całość.

Baldur von Schirach zeznaje

NORYMBERGA (obsł. wł.). W czasie swych zeznań przed Trybunałem Międzynarodowym oskarżony Schirach zeznał, iż było mu wiadome o przymusowym wywiezieniu 50 tysięcy dzieci z okupowanych przez niemców terenów na wschodzie. Wywóz ten był konieczny celem wzmożenia prac w Niemczech oraz w celu zmniejszenia ludności na Wschodzie.

Ograniczenia żywnościowe

WASZYNGTON (obsł. wł.). Stany Zjednoczone wydały zarządzenie zmniejszenia od soboty bieżącego tygodnia wagi każdego bochenka chleba i bułki o 10%. Ograniczenia te spowodowane są uchwałą konferencji żywnościowej, która zaleciła wprowadzić we wszystkich krajach stopę przemiałową w wysokości 85%, wydać zakaz używania zboża jako pokarmu dla bydła, do wypieku chleba dodać mąkę kartoflaną i skasować wszelkie rezerwy zbożowe.

Sto tysięcy hitlerowców

NOWY JORK (ZAP). Według doniesienia korespondenta agencji United Press przedstawiciel zarządu wojskowego w Bawarii oświadczył, że minister bawarskiego rządu prowincjonalnego zażądał natychmiastowego usunięcia i aresztowania conajmniej stu tysięcy hitlerowców, zatrudnionych w służbie amerykańskiej administracji wojennej.

Protest

WASZYNGTON (obsł. wł.). Ambasador Lange oraz delegat ZSRR Gromyko złożyli protest przeciwko oficjalnemu przyjmowaniu gen. Bora Komorowskiego przez władze Nowego Jorku. Burmistrz miasta wydał na cześć Bora oficjalne przyjęcie. W czasie przyjęcia jedna z wysoko postawionych osób w sferach politycznych St. Zjednoczonych przemawiała w imieniu ONZ. Zainterpelowany w tej sprawie Generalny Sekretarz ONZ Trygve Lie oświadczył, że takiego upoważnienia nie wydał.

Zwolnienie niemieckich jeńców wojennych

MONACHIUM (ZAP). Rozpuszczenie ostatnich 700 tys. niemieckich jeńców wojennych, trzymanych w niewoli amerykańskiej, będzie ukończone do 1 października. Wydział dowództwa amerykańskich sił zbrojnych w Europie dla spraw niemieckich ogłosił, że wszyscy jeszcze zatrzymani jeńcy wojenni albo zostaną uwolnieni, albo internowani jako więźniowie cywilni, albo od tej daty będą przekazani innemu sojusznieczemu rządowi. Płk. Lanben, szef wydziału oświadczył, że do dnia 1 lipca ogólna liczba jeńców spadnie do 155 tys.

Mordercy skazani na karę śmierci

WARSZAWA (SAP). Sąd Doraźny w Poznaniu skazał na karę śmierci Wiktora Krzyska, który w celach rabunkowych zamordował Michała Pątka, dozorcę magazynów państwowych w Studzience, pow. Oborniki. Również karę śmierci wymierzył Sąd Doraźny w Jeleniej Górze Józefowi Kowalowi, który w marcu rb. zabił w Zgorzelicach kilkoma ciosami kobietę nieznanego nazwiska, którą przyjął do siebie na nocleg i obrabował z 865 marek niemieckich.

Czerwony kur

Z dotychczas nieustalonych przyczyn w m. Grzegorzewie, pow. kolskiego, wybuchł ogień.

Przy sprzyjającym wietrze w płomieniach stanęło 27 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Ponadto 1 osoba spłonęła żywcem, 7 osób odniosło rany i poparzenia.

Akcja ratownicza była bardzo utrudniona, aczkolwiek brało w niej udział Wojsko Polskie, M.O.. UBP., oraz 14 oddziałów straży pożarnej.

Pogotowie po zlokalizowaniu ognia trwało jeszcze całą dobę.

Starostwo powiatowe przyszło natychmiast pogorzelcom z pomocą oddarowując 70 rodzin, które straciły dach nad głową, ubraniami i żywnością z zapasów UNRRA. (tp.).

Rozmowy handlowe

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczęły się rozmowy w przedmiocie zawarcia umów handlowych z Polską i Jugosławią. Polska ma dostarczyć Francji papier i węgiel, a Francja Polsce sprzęt górniczy, elektryczny, samochody i różne maszyny.

Obrady wznowione

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu 27 maja rozpoczęły się obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych, którzy w ciągu najbliższych trzech tygodni muszą poczynić przygotowania do wyjścia z rozbieżności jakie się uwydatniły między czterema mocarstwami w przedmiocie Triestu, kolonii włoskich i odszkodowań wojennych.

RYTM KUJAW

Kowal

W niedzielę, 19 maja odbyła się tu uroczystość przeniesienia zwłok na cmentarz żydowski dwóch Żydów z Kowala bestialsko zamordowanych przez hitlerowców i zakopanych w rowie przydrożnym koło Kłotna.

W uroczystości pogrzebowej wzięła udział ludność miejscowa oraz władze i delegacja z Włocławka z prezesem Okręgowego Komitetu Żydowskiego ob. Bibersztajnem na czele.

Po odprawieniu modłów zabrał głos ob. Bibersztajn, który złożył władzom m. Kowala podziękowanie za czynne poparcie przy odnowieniu cmentarza, wyrażając jednocześnie nadzieję, że ogólna żałoba w mieście jest dowodem życzliwego nastawienia ludności do resztek Żydów pozostałych po ostatniej straszliwej wojnie.

Następnie przemawiał dr. Poznański, przypominając, że Kowal jest kolebką króla Kazimierza Wielkiego, budowniczego Polski i najhumanitarniejszego władcy w ówczesnej Europie. Hołd złożony umarłym jest jednocześnie apelem wzywającym do pracy nad odbudową Ojczyzny, spustoszonej przez bestie hitlerowskie.

W imieniu miasta Kowala przemawiał burmistrz, który potępił w swym przemówieniu rasizm niemiecki tak obcy polskiej duszy.

Po przemówieniach nastąpiło zasypanie grobu i złożenie wieńców. Uroczystość powyższa wywarła podniosłe wrażenie i utrwaliła się na długo w pamięci wszystkich uczestników. (p).

Milencin

W ub. niedzielę w szkole powszechnej w Milencinie, odbyło się zebranie rodzicielskie. Na zebraniu omówiono cały szereg spraw bieżących. Między innymi postanowiono, by szkoły nie przenosić do miasta, a raczej przydzielić do gminy Łęg.

Szkoła swoim zasięgiem obejmuje Milencin, Michelin i Nową Wieś.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że komendant obozu w Milencinie ob. ppor. M. Flaum, ofiarował szkole barak 8 mtr. szereki i 20 metr. długości.

Po przywiezieniu i ustawieniu baraku, po wakacjach, odbywać się będą w nim dodatkowe lekcje dla dzieci. (md).

Nieszawa

Odbył się tu zjazd kierowników Propagandy Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Zjazd zagaił kierownik działu propagandy w Ministerstwie Przemysłu red. Podolski, podkreślając konieczność nawiązania ścisłej i szerokiej współpracy na terenie kraju.

Wygłoszono szereg referatów na aktualne tematy związane z zagadnieniem gospodarki kraju. Omówiono również kwestię dalszej współpracy i jej pogłębienia w oparciu o żywotne postulaty doby obecnej. (a.)

Chodecz

W subskrypcji PPOK w powiecie włocławskim, przoduje dotychczas miasto i gmina Chodecz.

Ciechocinek

W jednym z najpiękniejszych uzdrowisk polskich Ciechocinku sezon jest w całej pełni.

Po remoncie, do najpiękniejszych domów wypoczynkowych, zaliczyć można gmach Polskiego Czerwonego Krzyża. Jeden dom dla podopiecznych, drugi dla pensjonariuszy.

Ponadto szereg fabryk, instytucji, organizacji politycznych i społecznych, posiada swoje własne sanatoria i domy wypoczynkowe. Między innymi posiadają własne pensjonaty PPS i PPR, Wojsko Polskie i Zw. Zaw. pracowników fabryki „Celuloza" (sanatoria). Dom ZUS-u dla dzieci i starszych, dom wypoczynkowy dla członków M. O. Kolonię studenckie, R. T. P. D. — kolonię dziecięcą, znajdującą się pod opieką Zarządu Mieszkaniowego. (md).

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na Starym Rynku	ŚRODA	Bogusławy
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	29	Słońce:
dzisiaj o godz. 16 i 20	MAJA	wschód o godzinie 3.24
Teatr z Bydgoszczy wystawia „Świętoszka"	Marii Magdaleny	zachód o godzinie 19 43

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 12-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

Z lusterka

Do znajomych

W sobotę dzień ciepły, więc byli na lodach...
Gdy upał to lody dodają ochłody...
I oto przy stole cud stał się im taki,
że nagle powiało powiedzmy... arakiem!

Są różne zdarzenia i różne są cuda;
sprobuję więc sztuczki, a może się uda:
tą sztuczką niech będzie z mych próśb licznych jedna.
Dziś złóżcie mi za to choć grosik dla biednych.

Agapit.

Odznaczeni Krzyżami „Zasługi". W ub. niedzielę na terenie Zjedn. Fabr. Fajansu, odbyło się uroczyste udekorowanie Krzyżami „Zasługi" ob.ob.: wicedyrektora Wincentego Rumińskiego (srebrny), Władysława Bortnowskiego i Sukiennika (brązowe).

Wymienieni ofiarnie zabezpieczali mienie fabryczne podczas ustępowania okupanta oraz natychmiast zajęli się pracą organizacyjną zakładu.

Dekoracji i wręczenia dyplomów — zasłużonym, dokonał dyr. Ziółkowski.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili ob.ob.: Bartosiewicz — prezes P. R. Z. Z. i T. Dworakowski — sekretarz P. P. R.

Po powyższej uroczystości, robotnicy i pracownicy wraz z rodzinami wsiedli do auta i odjechali do Wieńca, na wycieczkę do lasu. (md.).

Najwyższy czas

Okres pięć i pół roku wojny i niemieckiej okupacji był dla Narodu Polskiego okresem klęski państwowej wyniszczenia sił biologicznych społeczeństwa i jednocześnie epoką wielkiego moralnego zwycięstwa.

Dziwne to były czasy, pełne swoistego wyrazu i podniosłości. Zamarły nieporozumienia, dzielące społeczeństwo. Były tylko dwie strony barykady—my i oni. Byli przjaciele i śmiertelni wrogowie.

Naród Polski stał się wzorem cnót heroicznych. Młodzież i starzy, robotnicy, chłopi, inteligencja — w spontanicznym porywie stanęli do walki z najeźdźcą, który pragnął zdeptać poczucie godności narodowej.

Dziś stańmy solidarnie na froncie subskrybentów Premiowej Pożyczki Obrony Krajowej. Tylko trzy dni dzielą nas od zamknięcia subskrypcji.

* * *

Drugi rok żyjemy w wolnej i niepodległej Polsce i dotychczas obywatele zmuszeni są legitymować się szwabskimi „palcówkami“ i „kennkartami“. Dokument osobisty bez fotografii nie przedstawia żadnej wartości.

Spisy ludności w Polsce już odbyły się. Czas najwyższy rozstać się ze znienawidzonymi dokumentami, zamieniając je na dowody polskie. (md).

Z Państwowego Liceum Mechanicznego we Włocławku. Dowiadujemy, się, że do Liceum Mechanicznego na podstawie decyzji Kuratorium będą przyjmowane również i uczenice. Wiadomość tą przyjęto z wielkim zadowoleniem.

W szeregach inżynierów-mechaników jest dużo kobiet — inżynierów, a zrozumiałe jest, że nie powinno zabraknąć kobiet wśród techników-mechaników, elektryków, papierników i t. d.

Techniczna Szkoła Koedukacyjna nie jest rzeczą nową, gdyż istnieje już w innych miastach polskich.

K. S. „Dom Kultury“ K. S. „Tur“. Dnia 26 bm. na Stadionie Miejskim rozegrano mecz towarzyski między drużynami KSDK a KS „Tur“, do przerwy z wynikiem 4:1 dla KS „Tur“.

Po przerwie gra się wyrównuje i ostatecznie KSDK przegrywa w stosunku 5:3.

Sędziował ob. Markiewicz. Widzów około 2 tysięcy.

Gra naogół stała na niskim poziomie. Mimo przegranego meczu, technicznie przedstawiał się lepiej KSDK. „Tur“ nie pokazał wysokiej klasy gry, mimo wystawienia najsilniejszego składu. (md).

Słów nie wolno rzucać na wiatr... Przed sądem grodzkim stanęła 44 Olga Wichrowska, zam. we Włocław ku przy ul. Toruńskiej 42. Wymieniona będąc w Wydziale Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w dniu 27 kwietnia b. r. obraziła urzędniczkę tegoż wydziału Teodozję Zielińską mówiąc, że podczas okupacji była niemką i nosiła „hackenkreuz“.

Powiedzieć łatwo, dać dowody — trudno.

Za bezpodstawną obrazę godności osobistej oraz użycie całego steku słów ordynarnych, sąd pod przewodnictwem sędziego K. Misiewicza, łącznie w obydwu wypadkach, skazał Wichrowską na 2 miesiące aresztu z zaw. na 2 lata oraz na 500 zł. grzywny. (md.).

Turniej siatkówki i koszykówki. W czwartek dnia 30 bm. na boisku sportowym Państwowego Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego (Rolińskiego 2) rozegrany zostanie turniej siatkówki i koszykówki pomiędzy drużynami: G. K. S. Lipno, H. K. S. Włocławek, G. Z. K. i P. G. M. Włocławek. Początek turnieju o godzinie 12-tej.

Wystrzegać się rzekomych kontrolerów radiowych. Prawo posiadania i używania urządzeń radioodbiorczych przysługuje tylko tym, którzy zgłosili je do rejestracji i opłacają abonament radiofoniczny. Wszyscy posiadacze radioodbiorników, którzy uchylają się od ustawowego obowiązku rejestracji i opłacania abonentu, postępują bezprawnie i narażają Polskie Radio i Skarb Państwa na straty.

Celem zwalczania tego rodzaju nadużyć, hamujących odbudowę i rozwój naszej radiofonii, Polskie Radio zorganizowało specjalną służbę kontrolną, której zadaniem jest ujawnienie nielegalnych urządzeń radiowych i pociąganie ich posiadaczy do odpowiedzialności ustawowej. Służbę tę pełnią odpowiednio wyszkoleni kontrolerzy radiowi, zaopatrzeni w wydane przez Polskie Radio legitymacje z fotografią oraz zaświadczenie, upoważniające do kontrolowania urządzeń radiowych.

W związku z tym zwracamy uwagę że każdego zgłaszającego się kontrolera radiowego należy wylegitymować, t. j. zażądać okazania: 1) legitymacji z fotografią i 2) zaświadczenia, upoważniającego do przeprowadzenia urządzeń radioodbiorczych. Osobników, którzy nie mogą wylegitymować się takimi dowodami, wydanymi przez Polskie radio, należy jako oszustów oddawać w ręce władz bezpieczeństwa.

Dla orientacji zaznaczamy, że właściwy kontroler radiowy nie ma prawa pobierać bezpośrednio żadnych opłat, lecz celem zarejestrowania i uiszczenia należności radiofonicznych kieruje zainteresowanego radioposiadacza do jednej z placówek rejestracyjnych P. R. lub też wręcza mu blankiet K. K. O. (na konto P. R.) celem wypełnienia i wpłacenia należnej kwoty w najbliższym urzędzie pocztowym.

Teatr Ziemi Pomorskiej we Włocławku. „Mąż i żona“ — doskonała komedia w 3-ch aktach Al. Fredry zostanie odegrana w sali Teatru Ziemi Kujawskiej we Włocławku w niedzielę, dnia 2. 6. i to po południu o godz. 16-tej i wieczorem o godz. 20-tej Reżyseria L. Jabłonkówny. Dekoracja L. Torwirta.

Teatr Toruński zaprasza na „Sen nocy letniej“. Wobec licznych zapytywań o „Sen nocy letniej“ Teatr Toruński daje nieodwołalnie ostatnie dwa przedstawienia tego wspaniałego widowiska we czwartek 30 i w piątek 31 maja. Przyczym, aby umożliwić przyjazd mieszkańców prowincji, **przedstawienie czwartkowe** odbędzie się wyjątkowo **o godz. 17-tej (5 p. p.)**, tak, że publiczność zdąży jeszcze po teatrze złapać ostatni pociąg. Wobec tego, że wyjazd ze „Snem nocy letniej“ na tournée objazdowe jest ze względów na ogrom trudności technicznych niemożliwy, miłośnicy teatru powinni wykorzystać tę ostatnią okazję obejrzenia pierwszego w Polsce powojennej przedstawienia Szekspirowskiego. **DYREKCJA Teatru Ziemi Pomorskiej.**

Stan subskrybcji na Pomorzu

BYDGOSZCZ. Według ostatnich wiadomości stan subskrypcji w chwili obecnej jest następujący:

1. Szubin 5851 osób 10,569.500 zł.
2. Chełmno 3166 osób 4,324.430 zł.
3. Chojnice 2421 osób 3,922. zł.
4. Sępolno 2816 osób 4,337.605 zł.
5. Nieszawa 2164 osób 1,781.600 zł.
6. Wyrzysk 1826 osób 2,699. 850 zł.
7. **Włocławek 1441 osób 2,859.350 zł.**
8. Inowrocław 1073 os. 3,014.500 zł.
9. Świecie 771 osób 1.313.200 zł.
10. Tuchola 704 osób 1,276. 100 zł.
11. Bydgoszcz 605 osób 4,447 200 zł.
12. Chełmża 592 osób 961.300 zł.

13. Lipno 539 osób 482.300 zł. 14. Brodnica 450 osób 1,188.500 zł. 15. Wąbrzeźno 325 os. 1,061.500 zł. 16. Człuchów 294 osoby 844.000 zł. 17. Grudziądz 285 osób 688.000 zł. 18. Nowe Miasto Lubawskie 253 os. 636.500 zł. 19. Toruń miasto 197 os. 1,822.700 zł.

Dalszy łańcuch czynów. Firma S. Oźminkowski właściciel Anatoliusz Oźminkowski idąc śladem apelu redaktorów Gazety Kujawskiej ofiarowała ufundowanie jednego głośnika radiowego do świetlic żołnierzy polskich stacjonujących w naszym mieście. Rzucamy obecnie pytanie: która z następnych firm stanie do szeregu łańcucha czynów?

Tacy jeszcze młodzi. Dnia 19 kwietnia br. jechał sobie wozem wioząc wódkę, Stanisław Znyk. zam. w Lubieniu, przy ul. Targowej.

W pewnym momencie, wyskoczyli na szosę z Kowala: Tadeusz Rozworski, lat 25, (Kopernika 1), Jan Radowski, lat 17, (ul. Żałobna) i Józef Tabaka, lat 16, (Kościuszki 3).

Wymienieni napadli na jadącego, rabując mu 6 litrów wódki.

Młodocianymi zwolennikami alkoholu zajęła się Milicja Obywatelska, spisując odpowiedni protokuł.

W wyniku powyższego niby „żartu“ stanęli wszyscy przed sądem grodzkim, gdzie skazani zostali po 6 miesięcy więzienia.

Sąd uwzględniając niepełnoletność—wykonanie kary zawiesił na 2 lata. (md.).

Podziękowanie. Koło Młodzieży PCK przy Szkole Powszechnej Nr. 1 we Włocławku składa serdeczne podziękowanie MATKOM: pp. Białkowskiej, Chmieleckiej, Ingling, Orłowskiej, Jóźwiak, Raszkowej, Sławkowskiej i nauczycielce Szkoły Nr. 1 p. Marii Turolskiej za duży nakład pracy przy bufecie i rozprzedaży biletów wejściowych na zabawie w dniu 19 maja br. urządzonej przez nasze Koło z okazji I-szej rocznicy istnienia, jak również za opiekowanie się naszymi gośćmi na akademii—Święta Matki — urządzonej przez Koło w dniu 26 maja br.

Dochód z zabawy i dobrowolne ofiary na akademii wynoszą łącznie 6457 złotych. Z kwoty tej Koło przeznacza:

1000 (tysiąc) złotych na Sierociniec PCK, 500 (pięćset) złotych na Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju, a pozostałą sumę rezerwuje na potrzeby Koła. **Zarząd Koła.**

Młodzież szkolna na Pożyczkę premiową: Młodzież Państwowego Gimn. i Kurs Pedagogiczny podpisała w dn. wczorajszym Pańtwową Pożyczkę premiową w wysokości 2000.— zł. dając tym dowód wielkiego uspołecznienia i należytego zrozumienia potrzeb Państwa.

Kurs Nauczycielski. W poniedziałek, dnia 3 czerwca odbędzie się dwudniowy kurs dla nauczycieli szkół powszechnych z powiatu włocławskiego i nieszawskiego. Kurs rozpocznie się o godz. 10-tej w gmachu Państwowych Kursów Pedagogicznych przy ul. Łęskiej 24.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12365 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.